

GŁOS Tygodnik ŚWIDNIKA

Nr indeksu 359726
ISSN 1232-0536

Nr 41 (1254) 16 listopada 1995 r. cena 20 gr

Oak Hur - nasz człowiek w Seulu

Sokół przeciera szlaki

Pan Oak Hur jest południowokoreańskim biznesmenem, który postanowił handlować polskimi śmigłowcami. Pierwszym kontraktem podpisanym za jego pośrednictwem jest

umowa na sprzedaż trzech śmigłowców W3A Sokół w wersji pasażerskiej dla koreańskiej firmy Citiair. Jest to z pewnością największy tegoroczny sukces marketingowy PZL Świdnik S.A. i jedno z największych osiągnięć ostatnich lat. Pan Oak Hur podkreśla, że przy dobrej obsłudze kontraktu może on być początkiem większej sprzedaży w przyszłości.

• Jak scharakteryzowałby pan krótko azjatycki rynek śmigłowcowy?

- Nie jest to takie proste. Helitech Magazine wydał na ten temat całą książkę pod tytułem „Azjatycki rynek śmigłowcowy”. Wszyscy uznają, że jest to bardzo duży potencjalnie chłonny i przyszłościowy rynek. Żeby wymienić kilka państw szczególnie obiecujących, wspomnę o Chinach, Tajwanie, Korei Południowej i Japonii. Notują one najszybsze tempo wzrostu gospodarczego i posiadają niedostateczną flotę śmigłowcową w stosunku do swoich potrzeb.

Dokończenie na str. 3



Awanse policjantów

W przeddzień 77. rocznicy odzyskania niepodległości 58 policjantów świdnickiej Komendy Rejonowej Policji mianowano na wyższy stopień: Józef Zygmontczuk, komendant KRP został podinspektorem policji, Mirosław Sobczuk i Jan Sprawka - nadkomisarzami policji, natomiast Piotr Banek, Edward Sobiesiak i Ryszard Moiski - komisarzami policji.

Na stopień aspiranta sztabowego policji awansowali: Stanisław Barwiński, Marian Gulaś, Janusz Kozak, Jerzy Mazurek.

Na stopień aspiranta policji awansował Jerzy Sutryk.

Na stopień starszego aspiranta policji awansowali: Robert Antoniewicz, Edmund Baltyn, Henryk Głab, Marian Karpiuk, Sławomir Mikawoz, Zenon Mysłowski, Marian Paterski, Ryszard Skorupski, Andrzej Szczepankiewicz, Waldemar Terpiński, Roman Wasilek, Piotr Wybrański.

Dokończenie na str. 3

PLATNE OGŁOSZENIE WYBORCZE APEL

Komitet wyborczy Lecha Wałęsy „Inicjatywa 44” oraz sztab wyborczy Lecha Wałęsy składają serdeczne podziękowanie Mieszkańcom naszego miasta, którzy oddali swe głosy na Lecha Wałęsę w I turze wyborów prezydenckich.

Wiemy, że przy wyjątkowo nieprzychylnych warunkach urzędniczej Głowy Państwa, opowiedzenie się za Lechem Wałęsą było aktem odwagi i determinacji.

Jednakże w obliczu zagrożenia powrotem do komunizmu ubranego tym razem w retorykę demokracji europejskiej, a które symbolizuje Aleksander Kwaśniewski, jeszcze raz apelujemy do Was, Przyjaciela, o szczególną mobilizację w II etapie wyborczych zmagań.

To jaka będzie Polska, zależy od Was. Wasz głos rozstrzygnie, czy siła komunistycznych aparatczyków zdominuje nasze życie gospodarcze, społeczne, polityczne i zepchnie nas na margines biedy, będzie wysysać nasze wartości, deptać godność, uporczywie niszczyć naszą religię, czy też stworzymy sami sobie jeszcze jedną (może już ostatnią) szansę na kształtowanie polskiej rzeczywistości w oparciu o dekalog, polską tradycję, kulturę i poczucie narodowej tożsamości.

Zwracamy się również do wszystkich tych, którzy poparli innych nie lewicowych kandydatów:

Nie odwracajcie się plecami, nie rozpamiętujcie bezowocnie 5 listopada 1995 r.!

Każda decyzja nie pójścia do urn wyborczych 19 listopada 1995 r., to przyjęcie na siebie najcięższego rodzaju odpowiedzialności: odpowiedzialności za los własnych rodzin, dzieci, przyjaciół, współobywateli i za klasę Ojczyzny!

Inicjatywa 44 w Świdniku

ZAPOMNIANE OSIEDLE

Aby wybudować dom trzeba mieć sporo pieniędzy i trochę szczęścia. Trudno jednak nazwać szczęściarzami ludzi, którzy zdecydowali się budować w spółdzielni Iskra. Trudno tu mieszkać. Brakuje gazu, utwardzonej drogi, a za elektryczność płaci się więcej niż normalnie.

Bogaty kupuje gotowy dom

a biedny buduje sam. Takie zdanie usłyszałam w Spółdzielni Budowy Domków Jednorodzinnych „Iskra”. Choć wśród świdniczan utarło się przekonanie, że budują tam sami promieniści, ludzie z dużymi pieniędzmi Jan Stawinoga, wiceprezes Spółdzielni zdecydowanie temu zaprzecza. Na 93 członków, są tu jedynie 3-4 znane rodziny - lekarz, dwu radnych, właściciel firmy budowlanej. Najwięcej jest młodych małżeństw. Gdyby to byli bogaci ludzie, dysponujący np. 300 mln zł, na pewno nie męczyliby się, a kupili gotowe mieszkanie. Tutaj budują sto-

piwno, w miarę posiadania pieniędzy. Wkładają dużo własnej roboty, wspomagają ich całą rodzina. Niektórzy sami produkują materiały budowlane, np. belki i pustaki stropowe. To są ludzie z silną wolą, nie boją się trudności. Zatrudniają jednego fachowca, by nadzorował robotę i tyrają sami. Nawet ścianki murują, wystarczy, że murarz wyznaczy winkel. Jednego roku robią podpiwniczenie a na zimę prowizorycznie przykrywają. W następnym roku powstaje pierwsza kondygnacja i znów papa. Wiosną ją ścigają i tak aż do wykończenia domu.

Po kilku latach budowy

niektórzy członkowie spółdzielni przyznają jednak, że inaczej wyobrażali sobie spółdzielcze budowanie. Nie przewidzieli tylu komplikacji. W grupie miało być łatwiej i taniej. A problemy nie omijały ich od początku. Prawie 3 lata trwały starania o przydział terenu. Proponowane grunty, na Adamopolu, okazały się za drogie. Wybrali tereny bez uzbrojenia technicznego, jeszcze nie wyłączone z produkcji rolnej. Postawili na jedną kartę - jeżeli będzie pozwolenie na budowę, powstaną domy, jeśli nie - zasieją pszenicę. Działki kupili tanio, ale do tej pory nie mają gazu, elektryczności po zwykłej cenie, prawdziwych dróg.

Dokończenie na str. 3

Przestronne gabinety bez nowoczesnego sprzętu, czyli...

Przychodnia pełna ubóstwa

Prawie pół roku temu oddano do użytku przychodnię na Brzezinach. Piętrowy budynek, nowoczesnie wyposażony, zapewnia lepsze warunki zarówno dla personelu jak i dla pacjentów. Duże, jasne poczekalnie, przestronne gabinety lekarskie. Niektóre aż za przestronne, gdyż brakuje w nich podstawowego wyposażenia. Od kilku miesięcy stoją puste 3 gabinety stomatologiczne gdyż najdroższy, miliardowej wartości sprzęt nie jest „na kieszeń” świdnickiego ZOZ. Podobnie wygląda sytuacja w pomieszczeniach dla laboratorium w gabinecie chirurgicznym, którego otwarcie mijają się z celem, dopóki nie będzie kupiony aparat rentgenowski.

Wszystkie pomieszczenia od początku działania przychodni są przygotowane na ustawienie i podłączenie specjalistycznego sprzętu. Przy uroczystym otwarciu placówki obietnice po-

mocy finansowej na wyposażenie padały z różnych stron - od wojewody, lekarza wojewódzkiego. Ostatecznie, od czerwca, w przychodni przybył aparat USG i stary, często psujący się aparat do EKG. Mimo kilkakrotnego przesuwania terminu nadal nie udało się uruchomić laboratorium. Brakuje 60 mln starych złotych na wórkę i 15 mln zł na mikroskop. Być może, by rozładować tłok w laboratorium przychodni specjalistycznej przy ul. Lotników Polskich, uda się uruchomić na Brzezinach przynajmniej punkt pobierania próbek. Zespół Opieki Zdrowotnej wyłożył dotychczas na wyposażenie przychodni około 1,3 mld zł i nie ukrywa, że liczy na pomoc gminy. Sam nie jest w stanie sfinansować zakupu potrzebnych aparatów. Zabrakło także funduszy na urządzenie szatni, której pomieszczenie również stoi puste.

Przychodnia obejmuje swym działaniem pacjentów z rozległego terenu: Świdnika od ul. Wyszyńskiego na wschód, Krępcę, Nowego Krępcę, Kazimierzówkę, Franciszkowa i Dominową, w sumie 32 tys. osób - mówi Bożena Sadowska - Krawczyk, kierująca nową przychodnią. - W poradni dla dorosłych przyjmuje 9 lekarzy ogólnych, a w dziecięcej jest 6 pediatrów. Przez 3 dni w tygodniu czynna

Dokończenie na str. 2

„Szczęśliwa trzynastka” kupon nr 10

Fundator nagrody

spółtem ŚWIDNIK

„Kompleks”

**szeroki wybór
ceny umiarkowane
raty bez żyrantów
bezpłatny transport**

Piaski
ul. Partyzantów 37
zapraszamy 9-18
sobota 9-14
tel 115-015 wew. 107



UWAGA!!!

SKLEP PRZENIESIONY Z „KŁOSA”

R-164

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Ziś S.c. Lublin
zaprasza do sklepu firmowego
ze sprzętem gospodarstwa domowego
Świdnik ul. Kopernika 2

- * lodówki, zamrażarki, pralki
- * kuchnie gazowe, kuchenki mikrofalowe,
- * piecyki, odkurzacze,
- * sprzęt gospodarstwa domowego,
- * sprzęt RTV

**OFERUJEMY NISKIE CENY I RATY
NA DOGODNYCH WARUNKACH
TRANSPORT - GRATIS**

Tel. 51-55-99

**Sklep czynny jest codziennie w godz. 10.00-18.00
w soboty 10.00-14.00**

R-132

Samotnych matek droga przez mękę

Pani Grażyna ma dwójkę dzieci, 18 letnią córkę i 13 letniego syna. Od 10 lat wychowuje je samotnie. Dzieci były małe gdy jej mąż odszedł z domu. Pozostawił rodzinę, przetrastą go obowiązkami. Dla niego życie to wesołe towarzystwo, wódka i przyjemności.

Po kilku latach założył drugą rodzinę. Dzieci z pierwszego małżeństwa to tylko utrudniający życie balast, na nic nie płaci. Pani Grażyna otrzymuje alimenty w wysokości 160 zł z ZUS. Sprawę o wyższe alimenty przegrała. Sąd kierował się dobrem wszystkich dzieci. - Pani były mąż musi utrzymać nową rodzinę -

stwierdziła pani sędzia - uzasadniając wyrok. ZUS nie może płacić wyższych alimentów, tylko takie przyznał sąd. Pani Grażyna straciła pracę, na razie otrzymuje zasiłek. Dodatek mieszkaniowy pozwala przeżyć. Córka uczy się zaocznie, musiała zrezygnować z dziennego liceum ekonomicznego. Nie wystarczyło pieniędzy na codzienne dojazdy.

Jest tak ciężko, że pani Grażyna nawet niechętnie o tym mówi. Pani Bogusława ma również dwoje dzieci, młodsze ma 8, starsze 10 lat. Od początku wszystkie problemy pokonuje sama, bo męża niewiele obchodziły domowe sprawy.

Dwa lata temu uzyskała rozwód. O tym co działa się wcześniej nie chce nawet mówić. Przeszła piekło i nikt nie mógł jej pomóc, jest sama bez rodziny. Wywalczyła wyższe alimenty. Ale gdy stara się o pomoc, ich wysokość bywa

Dokończenie na str. 3



W rocznicę odzyskania niepodległości



11 listopada, w 77. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości w naszym mieście odbyły się uroczystości upamiętniające ten dzień. W asyście pocztów sztandarowych, po przemówieniu burmistrza Krzysztofa Michalskiego, wieńce i wianki kwiatów pod pomnikiem Konstytucji 3 Maja złożyły delegacje władz miejskich, organizacji kombatanckich, partii politycznych, zakładów pracy oraz świdnickich szkół. Następnie licznie zgromadzeni mieszkańcy przemaszewali do kościoła pw. NMP Matki Kościoła, gdzie uczestniczyli w mszy poświęconej Narodowemu Świętu Niepodległości, podczas której homilię wygłosił ks. bp Ryszard Karpiński.

(1)
Fot. T. Brożek

TRAGEDIA W WANNIE

Porażeniem prądem zakończyła się kąpiel młodej mieszkanki Biskupiec.

2 listopada, około godziny 23.50 zgłoszono dyżurnemu KRP w Świdniku zgon 20-letniej kobiety. Jak się okazało, dziewczyna - będąc jeszcze w wannie - usiłowała wysuszyć sobie włosy elektryczną suszarką. Policjany rzeczoznawca stwierdził, iż para wodna znajdująca się w łazience spowodowała przebiecie w suszarce i porażenie elektrycznością. Biegły wykluczył inną przyczyną tragedii, np. zanurzenie suszarki w wodzie. Dziewczyna zdążyła jeszcze zawałać na ratunek ojca. Niestety, mimo natychmiastowej reanimacji nie zdołano jej uratować.

p

ZARZĄD MIASTA ŚWIDNIKA

na podstawie art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985. o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (j. t. z 1991 r. Dz. U. Nr 30, poz. 127 z p. zm.) i par. 2 ust. 1 pkt 2 zarządzenia MGPIB z dnia 19 czerwca 1991 r. w sprawie przetargów na nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub własność Gminy (M. P. Nr 21, poz. 148) ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej oznaczonej nr 1878/2 o pow. 60 mkw. położonej w Świdniku przy ulicy Spadochroniarzy stanowiącej własność Gminy Świdnik.

Przedmiotowa nieruchomość przeznaczona jest pod budowę stacji trafo. Posiada pełne uzbrojenie.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 1070 zł (słownie: jeden tysiąc siedemdziesiąt złotych). Wysokość wadium wynosi 200 zł (słownie: dwieście złotych).

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w pok. nr 200 Urzędu Miejskiego w Świdniku do dnia 30 listopada br.

Warunkiem rozpatrzenia oferty jest wpłacenie wadium do 30 listopada br. do godz. 13.00 w kasie tut. Urzędu lub na konto Urzędu Miejskiego w Świdniku BDK O/Świdnik 334277-5500-133.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 listopada 1995 r. o godz. 14.00 w tut. Urzędzie.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. W razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wgrał od zawarcia umowy, wadium ulega przepadkowemu.

Zarząd Miasta zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty lub uznania, bez podania przyczyn, że przetarg nie dał rezultatów. Bliższych informacji udziela Wydział Gospodarki Terenami i Budownictwa Urzędu Miejskiego w Świdniku, tel. 51-40-63 w. 227, pok. nr 200.

Nie tylko pyszne kurczaki z rożna...

„Berlinek” kusi klientów

Spółemowski pawilon handlowy przy ul. Okulickiego popularnie zwany „Berlinkiem”, jeden z największych sklepów w mieście, ma wielu stałych klientów. Tylko tutaj można kupić pachnące kurczaki z rożna. Ich amatorzy dzwonią do sklepu z pytaniem czy już włączono rożen i kiedy kurczaki będą gotowe.

Powierzchnia sali sprzedaży (300mkw.) pozwala na dogodną ekspozycję towarów. W „Berlinku” kupić można nie tylko artykuły spożywcze. Znaleźć tam można bardzo atrakcyjne towary gospodarstwa domowego, chemiczne, drobną galanterię. W części sklepu utworzono stoisko z wyrobami z wikliny.

- Mieszkańcy chętnie zaopatrują się w naszym sklepie - mówi kierowniczka Krystyna Jakubowska - ponieważ staramy się by nasz towar był atrakcyjny. Współpracujemy z hurtowniami a często sami sprawdzamy artykuły, których poszukuje klient.

Przy dużej ilości sklepów w mieście szukamy nowej oferty handlowej. Dużą popularnością cieszą się organizowane promocje firm. Swoje towary prezentowali Henkel i Benckiser. Warunki jakie możemy stworzyć zachęcają producentów do organizowania promocji w naszym sklepie. Wspólnie z hurt-

towniami prowadzimy okresową sprzedaż artykułów spożywczych po niższych cenach.

Nasz sklep odwiedzają również te osoby, którym odpowiada zaopatrywanie się w sklepach samoobsługowych. Klient może dokładnie obej-

rzeć towar, przeczytać etykietkę, ma czas na decyzję, a szukając określonego artykułu może znaleźć inny, którego jeszcze nie zna. W tradycyjnych sklepach nie jest to możliwe.

Należy też podkreślić, że w tym sklepie uczą się zawodu sprzedawcy uczniowie ZSZ nr 1. Za edukację 34 uczennic odpowiada instruktor zawodów. Tylko „Spółem” podjęło się tego zadania.



Kronika policyjna

Jak nas poinformował Jerzy Szkolot, naczelnik wydziału dochodzeniowo - śledczego świdnickiej Komendy Rejonowej Policji październik minął raczej spokojnie. Policjanci mieli do czynienia z najbardziej pospolitymi przestępstwami. Były to kradzieże, pobicia, nadużywanie alkoholu.

Pobił kumpla

W ostatnim dniu października grupa mężczyzn, w większości znanych już świdnickim policjantom i członkom kolegium, bawiała w mieszkaniu Jerzego S. przy ul. 3 Maja. W trakcie imprezy, jeden z jej uczestników, 34-letni Kazimierz S., zaczął dusić swego kolegę, 50-letniego Kazimierza M., po czym zabrał mu 2,6 mln zł. Postanowił je szybko zamienić na alkohol, ale już w innym towarzystwie. Następnego dnia został zatrzymany, znaleziono przy nim tylko 1,7 mln zł. Prokurator zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.

Łój na szosie

Także 31 października wydarzył się w Piaszkach poważny wypadek drogowy, w którym uciepowały 4 samochody. Nietrzeźwy kierowca, wiozący starem beczką z lojem, uderzył w jadący przed nim samochód ciężarowy. Oba pojazdy znalazły się w rowie, a łój z

rozbitych beczek...na drodze. Okoliczność pogarszała jeszcze mgła i padająca mżawka. W wyniku takiego splotu wydarzeń w poślij wypadł jadący za nimi fiat 125 p i polonez. Kierowcy i pasażerowie pojazdów doznali obrażeń.

Gościnne występy

Nocą, 29 października kilku młodych mieszkańców gminy Milejów usiłowało okrążyć samochody na parkingu świdnickiego osiedla Wschód. Na czatach stały koleżanki „przedsiębiorczych” młodzieńców. Podejrzane zachowanie zauważył mieszkaniec pobliskiego bloku i zawiadomił policję. Złodzieży zdążyli się już włamać do lady i poloneza. Na szczęście nie udało się im wymontować ani radia ani akumulatora. W wyniku podjętych działań zatrzymano trzech mężczyzn - Andrzeja S., Bogusława W. i Stanisława G. Prokurator zastosował wobec nich dozór policyjny.

p

Przychodnia pełna ubóstwa

Dokończenie ze str. 1

jest konsultacyjna poradnia laryngologiczna. Coraz więcej osób korzysta z poradni promocji zdrowia, gdzie informacji udzielają min. fizyoterapeuci, położna, psychiatri.

Przychodnia zaplanowana 10 lat temu jest trochę za mała na obecne potrzeby. Z dotychczasowych obserwacji wynika, że na tak duży rejon mamy za mało pediatrów. Wszyscy lekarze szkolą się, robią kolejne stopnie specjalizacji, realizują program szkolenia lekarza rodzinnego - dodaje B. Sadowska - Krawczyk.

Na pytanie o trudności w pracy pani kierownik opowiada o usterkach budowlanych i kradzieżach. Pacjenci zdążyli już wymontować kurki w jednej z łazienek i zabrać wycieraczki.

Jeszcze w listopadzie rozpocznie działalność poradnia ortodontyczna, funkcjonująca do tej pory w Szkole Podstawowej nr 4. Zasady pracy pozostają nie zmienione, nie zwiększy się też liczba ortodontów.

Lekarz ortodonta Anna Plebanciewicz raczej sceptycznie ocenia możliwości poradni: „Wspólnie z technikami jestem w stanie zrobić 17 aparatów miesięcznie, a potrzeba 100. W tej chwili na aparat czeka się około 2,5 roku. Od czerwca nikogo nie zapisuję, bo przestałam już kontrolować kolejek oczekujących”.

Pozostaje więc tylko uwierzyć w łaskawość losu i lekarza wojewódzkiego, który przydzieli dodatkowe etaty dla przychodni oraz wspomóc ją finansowo.

d

Kandydat na prezydenta Jan Olszewski uzyskał w Świdniku 19% poparcia co odpowiada 3940 głosom. Komitet Wyborczy dziękuje wszystkim, którzy odpowiedzieli się na Program Naprawy Państwa i Społecznym Projektem Konstytucji NSZZ „S” oraz uznali, że dorobek polityczny predysponował Jana Olszewskiego do godności Prezydenta.

Kampanię przedwyborczą prowadziliśmy za pieniądze zebrane przez nasz komitet od mieszkańców Świdnika w sumie 748 zł.

Dziękujemy ofiarodawcom i osobom uczestniczącym w kampanii na rzecz naszego kandydata.

Apelujemy o udział w drugiej turze wyborów i głosowanie zgodnie ze swoim sumieniem.

Przewodniczący
Komitetu Wyborczego
Jana Olszewskiego
Kazimierz Buchanek

P.S. Przewodniczącą będzie głosował na Lecha Wałęsę.

Płatne ogłoszenie wyborcze

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta Świdnika redaguje zespół w składzie: Marek NAUMIUK (red. naczelny), Irena WIERZCHOŚ (sekr. redakcji), Sławomir SOCHA (red. techn.), Anna KONOPKA, Jan MAZUR, Danuta JASINSKA (korekta); stale współpracują: Mieczysław KRUK (dz. sport.), Sławomir MYK (dz. kult.). Adres redakcji: 21-045 Świdnik, Al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, tel. centr. 512-061 (wewn. red. 51-51 i 53-67), rozgłosni 51-52. - Skład i łamanie: redakcja. Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzne - Handlowe z udziałem ZBZZ, sp. z o.o. Lublin, ul. Spadochroniarzy 5A. n. 2000. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian artykułów. Za treść ogłoszeń reklamowych redakcja nie odpowiada.

13 świdnickich ulic o łącznej długości 18,5 km pozostaje w zarządzie Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg Publicznych. Są wśród nich najważniejsze arterie komunikacyjne, takie jak al. Lotników Polskich, ulice Raclawicka i Kosynierów. W październiku Przedsiębiorstwo Robót Drogowo Mostowych z Lublina przeprowadzało tak zwane remonty cząstkowe części ulic „wojewódzkich”. Jak nas poinformowała p. Marzena Trądek z WDDP wykonano prace o wartości 30 tys. zł. Niestety metoda łatania jedynie najgłębszych dziur będzie z pewnością kontynuowana również w przyszłym roku, choć do tej pory nie jest znana kwota, jaką będzie na te cele dysponowała WDDP.



Sokół przeciera szlaki

Dokończenie ze str. 1

szczególnie obiecujących, wspomnę o Chinach, Tajwanie, Korei Południowej i Japonii. Notują one najszybsze tempo wzrostu gospodarczego i posiadają niedostateczną flotę śmigłowców w stosunku do swoich potrzeb.

• **Dlaczego zdecydował się pan na sprzedawanie polskich śmigłowców - miał pan do wyboru co najmniej kilka innych możliwości?**

- O tradycji produkcji śmigłowców w Polsce słyszałem dość dawno od Duńczyków i Anglików, którzy opisali mi wasze helikoptery jako bardzo solidną konstrukcję. O polskich helikopterach słyszałem również od ojca mojego przyjaciela który pracował w wytwórni Hughesa. Pierwszy kontakt nawiązałem jednak dopiero w marcu tego roku. Znalazłem w Polsce nie tylko dobry produkt, co potwierdzają koreańscy piloci przebywający na szkoleniu w Świdniku, lecz również tradycję naukowo-badawczą i kraj dobrze rozwinięty pod względem ekonomicznym i socjalnym. Szczególnie mówię nie spodziewałem się tego, ponieważ w pamięci miałem jeszcze opowiadania mojej żony, która w połowie lat osiemdziesiątych, przebywając na seminarium w Holandii nasłuchiwała się od Polaków o trapiących ich trudnościach.

• **Znalazł pan do tej pory kupca na trzy Sokoly. Jaka jest pańskim zdaniem szansa na znalezienie następnych?**

- Myślę, że taka szansa istnieje. Dotyczy ona zarówno śmigłowców pasażerskich, jak i przystosowanych do obsługi przemysłu wydobywczego, służby przeciwpożarowej oraz transportu medycznego. We wszystkich tych dziedzinach istnieją potrzeby zakupu sprzętu zarówno przez klientów prywatnych, jak agencje rządowe.

• **Kto jest najważniejszym rywalem świdnickiej wytwórni w południowo-wschodniej Azji?**

- Bell, Eurocopter, Sikorsky, a także japoński koncern Kawasaki.

• **Jakie warunki musimy spełnić, żeby zwiększyć sprzedaż śmigłowców na pańskim rynku?**

- Przede wszystkim musi być spełniony warunek zapewnienia doskonałego serwisu posprzedażnego. W świadomości zachodnich klientów wyroby pochodzące z dawnego bloku wschodniego nie są zbyt wysokiej jakości. Dlatego szybki, niezawodny, lepszy nawet od oferowanego przez firmy zachodnie serwis, jest tak ważny. Myślę, że ten warunek jesteśmy w stanie spełnić. W połączeniu z dobrą jakością Sokola i jego konkurencyjną ceną powinno to dać pożądane efekty handlowe.

• **Jakie są główne wady i - z drugiej strony - zalety Sokola w stosunku do śmigłowców konkurencji?**

- Główną wadą jest zbyt duża masa Sokola. Bardzo pożądaną byłoby zmniejszenie jej do granicy 5700kg. Wiem, że bezpieczeństwo i niezawodność tego śmigłowca postawione są na wysokim poziomie, co pozwala na zwiększenie masy, jednak porównanie masy Sokola z konkurencją wypadła na jego niekorzyść. Z drugiej strony bezdyskusyjną przewagą polskiego śmigłowca jest jego cena przy porównywalnych z odpowiednikami zachodnimi osiągniętymi technicznymi.

• **Czy marketingową aktywność PZL Świdnik na rynku azjatyckim uważa pan za wystarczającą?**

- Myślę, że pod tym względem jesteśmy dopiero na początku drogi. Kontakty z Tajwanem, czy Birmą należałoby rozszerzyć na inne kraje.

• **Rozumiem, że Korea Południowa jest jedynym krajem pańskiej działalności marketingowej na rzecz PZL Świdnik...**

- Obecnie tak, ale prowadzę w tej sprawie rozmowy z władzami waszej firmy.

• **Jak pan wie, Świdnik prowadzi prace badawczo - rozwojowe zmierzające do uruchomienia produkcji dwóch kolejnych modeli śmigłowców: SW-4 i IS-2. Czy jest szansa wprowadzenia ich również na rynek azjatycki?**

- Uważam, że tak, mimo ogromnej konkurencji. Decydującym argumentem może się w tym przypadku oka-

zać cena, naturalnie przy zachowaniu warunku konkurencyjnej jakości technicznej. Rynek azjatycki, choć bardzo perspektywiczny, nie należy do najbogatszych. Stąd dobra cena może być pierwszorzędnym wymogiem sukcesu handlowego. Aby jednak dwa następne śmigłowce zostały zaakceptowane, najpierw trzeba zapracować na sukces Sokola.

rozm. Jan Mazur

Samotnych matek droga przez mękę

Dokończenie ze str. 1

utrudnieniem. Często słyszy - „Pani ma jeszcze względnie, inni mają jeszcze gorzej”.

W tej chwili ma tylko alimenty (280 zł), straciła pracę i cofnięto jej zasiłek. Odwołała się do Wojewódzkiego Urzędu Pracy i czeka na decyzję.

- Jestem bez pracy - mówi pani Bogusława. Zakład, w którym pracowałam został rozwiązany. Otrzymałam zasiłek. Urząd Pracy skierował mnie do prywatnego zakładu krawieckiego. Gdy powiedziałam właścicielce, że mogę pracować tylko na jedną zmianę, bo mam małe dzieci, napisała na skierowaniu, że odmówiłam podjęcia pracy. To spowodowało pozbawienie mnie zasiłku. Ja nie odmawiam pracy, tylko chcę mieć taką, która pozwoli mi zająć się dziećmi. Nie mogę pozostawić ich na całe popołudnie bez opieki w domu. Chcę dobrze wychować moje dzieci, ale sama, bez pomocy tego nie zrobię. Dzieci z rozbitych rodzin wymagają szczególnej opieki, przeżyły wiele strasznych chwil. Czy to tak trudno zrozumieć?

Teraz nasze problemy nikogo nie interesują. Gdy o tym mówię, słyszę w odpowiedzi, że każdy odpowiada za swój los. To prawda. Ale jak to zrobić gdy nie mogę znaleźć pracy, która

zapewni mojej rodzinie normalne życie? Nie chcę w tej chwili mówić o tym jak wygląda praca w prywatnych firmach. To istny koszmarny. Pracownica traktuje się okropnie. Gdy domaga się swoich praw, zostaje natychmiast zwolniona. W szczególnej sytuacji znajdują się samotne kobiety, samotnie wychowujące dzieci, a więc te osoby, które powinny mieć pewne przywileje, ochronę prawną. Jeżeli nie można nam zapewnić odpowiedniej pracy, to zasiłek powinien być taki, by można było spokojnie żyć.

Każda z nas boryka się samotnie ze swoimi problemami. Sformalizowane instytucje załatwiają - lub też nie - nasze sprawy. A przecież potrzebna jest nam nie tylko pomoc finansowa. Wiele z nas przegrywa sprawy o alimenty, bo nie mamy pieniędzy na adwokatów. Nawet nie wiemy gdzie tej pomocy szukać, bo urzędniczka nie jest od tego, by zajmować się takimi problemami.

Ich życiorysy są podobne, choć przecież każdy inny. Łączy je jedno. Chcą dobrze wychowywać swoje dzieci, zapewnić im spokojny byt. Jak jednak to robić, gdy oprócz zwykłych codziennych kłopotów najważniejszy problem, to brak pracy a co za tym idzie i pieniędzy. Jak żyć bez pewności, że jutro będzie za co kupić chleb?

Irena Wierchoś

Zapomniane osiedle

Dokończenie ze str. 1

Trzy razy występowali do ministerstwa rolnictwa o zgodę na przeznaczanie zakupionych terenów pod zabudowę. Wreszcie używając różnych „dojść” udało się skłonić do Świdnika ówczesnego dyrektora departamentu w ministrowie. Po wizji lokalnej, za kilka tygodni przysłał zgodę, a Rada

Projektant skierował je pod górę, do ul. Kusocińskiego. Oznaczało to konieczność budowy przepompowni, a więc poniesienia przez przyszłych lokatorów olbrzymich kosztów. Na szczęście dokumentację udało się zmienić. Po doprowadzeniu wody i technologicznej elektryczności (w czym pomogła finansowo gmina) można było wreszcie rozpocząć budowę.



Miejscą zatwierdziła plan zagospodarowania przestrzennego w tej części miasta. Niestety, nie się w nim nie dało zmienić. Ludzie musieli przystać na małe działki budowlane - 250-420 mkw. (narożne). W drugiej części osiedla, która powstała później można było już rozgłosić zaplanowane domy. Jeżeli ktoś zrezygnował z budowy, jego działkę przeznaczono na poszerzenie pozostałości.

Okazało się też, że wadliwie zaprojektowano dokumentację na odprowadzanie osiedlowych ścieków.

Dzisiaj, z ponad 90 członków spółdzielni, w nowych domach mieszka 5 rodzin. Być może 2 wprowadzą się przed zimą. Reszta potrzebuje jeszcze dużo czasu.

Mieszkamy na placu budowy

- taka jest opinia „szczęśliwców” z osiedla Kusocińskiego. Jakkolwiek praca umysłowa możliwa jest tylko nocą, gdy ucinają betoniarki, piły i ludzie zjeżdżają z budowy. Jeżeli ktoś chciałby pospać rano trochę dłużej

musi wędrować z jednej strony domu na drugą, zależnie gdzie najpierw zjawia się budowlanec. Taka perspektywa rysuje się na co najmniej kilka lat.

Ale najbardziej męczy to, że materiały możemy przywozić jedynie w odpowiedniej porze roku - latem, gdy długo jest susza i mroźna zima - mówi J. Stawinoga. Wszystko się komplikuje, jeżeli ktoś ma działkę w głębi osiedla. Ślad przycięcia większą część roku zostawia samochód po drugiej stronie ulicy, wyciąga gumowce z bagażnika i brnie przez błoto i wterpę do domu. Inny musiał sam utwardzić drogę do budynku.

Mamy linie doprowadzającą tzw. prąd technologiczny, tylko na potrzeby budowlane. Mieszkające tu rodziny ogrzewają, gotują, oświetlają przy użyciu energii elektrycznej przemysłowej, a więc droższej (około 30%) niż normalnie doprowadzona do mieszkań. Moc użytkowanego prądu wystarcza jedynie na betoniarki, a jeżeli ktoś włączy jeszcze piłę lub jakieś inne urządzenie, od razu wysiadają bezpieczniki. Na niedawnym spotkaniu z burmistrzem ustalono, że kable średniego napięcia i jedną stację transformatorową ma sfinansować gmina, my zapłacimy za linię wysokiego napięcia. Mam nadzieję, że stanie się to w miarę szybko.

Gaz jest w fazie projektowania i może w tym roku gazownicy rozpoczną prace nad główną nitką rurociągu - wylicza wiceprezes Spółdzielni. Wcześniej o przyłączaczkę nikt nie myślał, bo kruch było z pieniędzmi i w Spółdzielni i w gminie. Każdy spieszył się byle tylko wybudować i przykryć.

Anna Konopka

Pracownicza Fundacja Socjalna organizuje

BAL ANDRZEJKOWY

W programie min.:

- zabawa przy muzyce lat 60-tych
- występy kabaretu z Warszawy
- występy zespołu tańca towarzyskiego Impetus z Lublina

Zapewniamy dania na zimno i na gorąco oraz napoje. Zabawa odbędzie się 25.11.95 (sobota), początek godz. 20.00. Cena od osoby 25 zł (250 tys.). Rezerwacja miejsc i wpłaty w księgowości Zakładu Żywnienia do dn. 21 listopada.

AWANSE POLICJANTÓW

Dokończenie ze str. 1

Na stopień młodszego aspiranta policji awansował Tadeusz Wiatrowski.

Na stopień sierżanta sztabowego policji awansowali: Kazimierz Kowal, Janusz Kowalczyk, Wiesław Małaj, Marian Małek, Jan Moidoch, Stanisław Morel, Mirosław Piętosz, Tadeusz Skaliński, Janusz Wąsikowski, Adam Woźniak.

Na stopień starszego sierżanta policji awansowali: Zenon Andzieli, Dariusz Bętkowski, Andrzej Bubicz, Stanisław Chmiel, Artur Gacparski, Karol Gładysz, Andrzej Goral, Sławomir Gózd, Ryszard Grzegorzewski, Tomasz Gózd, Zbigniew Hawrył, Dariusz Kołodziej,

Grzegorz Pasieczny, Waldemar Pelczyński, Grzegorz Stanisławski, Mariusz Stojek, Jarosław Śliwiński, Tadeusz Terpiłowski, Wojciech Tyburski, Dariusz Zawadzki, Jarosław Zwierz.

Na stopień sierżanta policji awansował Wit Koczałski.

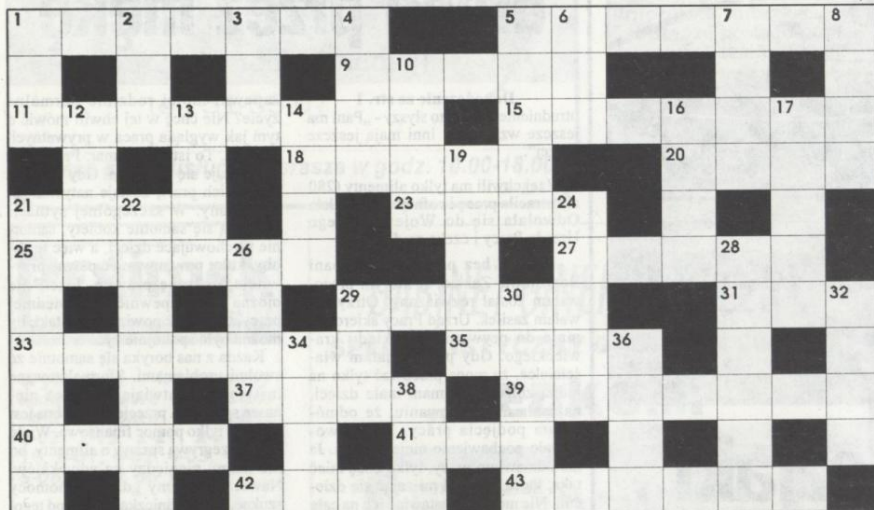
Na stopień posterunkowego policji awansowali: Bogdan Batorski, Ryszard Nalewajko.

Brazowy medal „Za zasługi dla obronności kraju” otrzymał Jerzy Mazurek.

Srebrny medal „Za zasługi dla państwa” otrzymał Marian Karpiuk.

Brazowy medal „Za zasługi dla państwa” otrzymali: Witold Kania, Zenon Mysłowski, Roman Wasilek, Janusz Kowalczyk.

Krzyżówka nr 40



POZIOMO: 1) świnia na ubój, 5) kołem się toczy, 9) krzesło plażowe, 11) legendarny rycerz króla Artura, 15) dziewiąty miesiąc w kalendarzu mułmańskim, w którym obowiązuje post, 18) ogłoszenie, zawiadomienie, 20) gleba powstała z namulów rzecznych, 21) dawniej przecinek, 23) marka samochodów szwedzkich, 25) okrasa, 27) broń drzewcowa kawalerii, 29) brana u krawca, 31) jednostka czasu w dziejach Ziemi, 33) dochód, zysk, 35) golas, 37) część składowa dźwięku, 39) okazały ptak z rodziny bocianów, żyjący w Afryce, 40) bawół indyjski, 41) okrągła liczba, 42) pogłoska, rozgłos, 43) zwierciadło.

PIONOWO: 1) pierwiastek chem. grupy lantanowców o liczbie atom. 69, 2) dynastia chińska, 3) tygodnik Urbana, 4) w herbie Kanady, 5) lekka komedia, 6) największy prawy dopływ Wólgi, 7) uprząż, 8) imię żeńskie, 10) styl życia danej społeczności, przewodnie kryteria i ideały charakteryzujące daną społeczność, 12) najmniejsza część pierwiastka, 13) płynnie bez ustanku, 14) magma wydobywająca się na powierzchni Ziemi, 16) w mit. egip. bóg Teb, bóstwo powietrza i urodzaju, 17) oaza na Saharze, przy drodze transsaharyjskiej, 19) rodzaj rewolweru bębnowego, 21) celownik laserowy, 22) marka wina,

24) łganie, kłamstwo, 26) tłuszcz otrzymany z ryb i ssaków morskich, 28) w przenośni srogi i czujny dozorca, 29) najniższy stopień podoficerski w marynarce wojennej, 30) pogardliwe zniechęcenie starzec, skleroty, 32) zbiór dokumentów, 34) kolejność, następstwo, 36) roślina zielna o pięknych, różnobarwnych kwiatach, 38) skała światłoczuła.

Rozwiązanie krzyżówki należy nadesłać pod adres redakcji do dnia 7 grudnia.

**Sponsor nagród
Księgarnia GEMINI**

Nagroda listopada dla krzyżówkowiczów

„Pielęgnowanie roślin pokojowych” Davida Longmana – pięknie wydany i zilustrowany poradnik dla miłośników kwiatów doniczkowych będzie listopadową nagrodą dla czytelników „łamiących sobie głowy” w naszej gazecie. Aby wziąć udział w losowaniu nagrody należy prawidłowo rozwiązać wszystkie listopadowe krzyżówki i ich rozwiązania nadesłać pod adresem redakcji najpóźniej do 7 grudnia br. Zyczymy miłej zabawy i szczęścia.

DAVID LONGMAN
**PIELĘGNOWANIE
roślin
pokojowych**



KSIĘGARNIA
GEMINI
proponuje

ŚWIDNIK
UL. NIEPODLEGŁOŚCI 11

Ostatnie dni napawają zadumą nad losem człowieka, przeszłością i przyszłością naszego kraju. Stąd też i dobór literatury, na którą chcielibyśmy państwu zwrócić szczególną uwagę.

Norman Davies

„Boże igrysko”

Dzieło prezentujące czytelnikom pasjonującą wizję dziejów Polski, które widziane oczami angielskiego autora odświeża polskiemu czytelnikowi nowe perspektywy i szczegóły. Docieklivość, doskonała orientacja w temacie w połączeniu z emocjonalnym weni zaangażowaniem sprawiły, że dzieło to stało się jednym z największych bestsellerów ostatnich lat.

John Hick

„Argumenty

za istnieniem Boga”
Książka jest przykładem podstawowych argumentów za istnieniem Boga. Przedstawiono tu argumentację św. Anzelm, N. Malcolma, św. Tomasza, argumentację moralną Kantana oraz rekonstrukcję Home'a krytyki argumentu teologicznego. Zaprezentowano również nowoczesne pró-

by godzenia stanowisk nauk przyrodniczych ze stanowiskiem teistycznym.

Alvin Plantinga

„Bóg, wolność, zło”

Autor zmagając się w tej niewielkiej książce z najbardziej fundamentalnymi zagadnieniami dotyczącymi Boga: zagadnieniami zła w jego relacji do ludzkiej wolności oraz tzw. dowodami na istnienie Boga.

Tadeusz Gadacz

„O życiu, o śmierci”

To fragmenty dzieł wybitnych i mniej znanych filozofów, zbierane, by uchronić przed zapomnieniem, myśli ważne i piękne, zagubione w natłoku skomplikowanych analiz.

„Od piekła do nieba odgrządasz nas tylko życie, rzecz najkruchsza w świecie”

Józef Tischner

„Nieszczęsny dar wolności”

Refleksje ks. Tischnera towarzyszące sporom o stosunek państwa i Kościoła, o znaczenie dekomunizacji i państwa prawa, o wprowadzenie do ustawodawstwa zapisów chroniących wartości chrześcijańskie.

REPERTUAR KINA „LOT”

17 listopada - Wodny świat - prod. USA, od lat 15, godz. 17.00, 19.30;
18 listopada - Wodny świat, godz. 15.00, 19.30;
Rozmowa z człowiekiem z szafy (karnety), godz. 17.30;

19-21 listopada - Wodny świat, godz. 17.00, 19.30;
22 listopada - Wodny świat, godz. 17.00, 19.30;
23 listopada - Na skróty (karnety), godz. 19.15.

• **Konkurs „Cztery pory roku” zakończony**

• **Wkrótce zmagania z „Żywiolami”**

Kolorowe wspomnienie lata

Niestety, dobiegł już końca dziecięcy konkurs plastyczny „Cztery pory roku”. Otwarcie czwartej i jednocześnie ostatniej pokonkursowej wystawy zatytułowanej „Barwy lata” miało miejsce w niedzielę, 29 października w Spółdzielczym Domu Kultury, który - przypomnijmy - był organizatorem całego przedsięwzięcia.

Podobnie jak we wcześniejszych edycjach konkursu, tak i teraz nasi najmłodsi plastycy nie zawiedli. Napłynęło 185 prac z całego miasta. Letnie wspomnienia znad morza, gór, kolonii i obozów ponownie ożyły w postaci barwnych plam i linii. Większość z wystawionych prac wykonana została farbami wodnymi, chociaż obecny był także rysunek, collage a nawet płaskorzeźby. Ta jak i poprzednie ekspozycje ukazały bogactwo świata widzianego oczyma dziecka. Szkice z natury łączyły się z formami zacerpionymi z wyobraźni, a sam temat malarski stał się tylko pretekstem do spontanicznej, oryginalnej wypowiedzi myśli i wrażeń. I chociaż w wielu przypadkach



widać, że to jeszcze talent włada młodym autorem a nie odwrotnie, to można śmiało pokusić się o przypuszczenie, iż w niedalekiej przyszłości relacje te odwrócą się.

Jury w składzie: Elżbieta Kleczek, Magda Król i niżej podpisany postanowiło wyróżnić 21 prac dzieci w trzech kategoriach wiekowych: 5-9, 10-12, 13-15 lat. Laureaci otrzymali atrak-

cyjne nagrody w postaci gier planszowych, segregatorów, flamastrów i kredek.

Konkurs „Cztery pory roku” zakończył się, ale nie oznacza to, że zakończyły się twórcze zmagania w SDK. Pani Elżbieta Kleczek poinformowała nas o nowym konkursie plastycznym noszącym intrygujący tytuł „Żywioly”. O szczegółach napiszemy już wkrótce. (sts)



PIĄTEK 17.11.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci HE-MAN - serial prod. USA
18.30 - Serwis informacyjny - wyd. tygodniowe
18.45 - ZA WSZELKĄ CENĘ - telenowela prod. brazylijskiej
19.15 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA
20.00 - WINCHESTER 73 - western prod. USA reż. Anthony Mann, wyst. James Stewart, Shelley Winters
21.35 - Powtórka dla roztargnionych : W CIENIU PODEJRZENIA - film sensacyjny prod. USA
23.25 - Serwis informacyjny - wyd. tygodniowe
23.35 - Program na sobotę

SOBOTA 18.11.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci HE-MAN - serial prod. USA
18.30 - Tydzień w mieście - program informacyjny
18.40 - NIE SAMYM CHŁEBEM - program społeczno-katolicki
19.00 - ZA WSZELKĄ CENĘ - telenowela prod. brazylijskiej
19.30 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA
20.15 - KOJAK - serial sensacyjny prod. USA
21.05 - Powtórka dla roztargnionych : WINCHESTER 73 - western prod. USA
22.40 - ODOBINA MIŁOŚCI - serial prod. brazylijskiej
23.10 - STREFA TAŃCA - program muzyczny
00.10 - Program na niedzielę

NIEDZIELA 19.11.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci HE-MAN - serial prod. USA
18.30 - ZA WSZELKĄ CENĘ - telenowela prod. brazylijskiej
19.00 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA
19.45 - ULICE SAN FRANCISCO - serial sensacyjny prod. USA - odc. 13 i 14

21.30 - MORZE MIŁOŚCI, MORZE WOJNY - film fabularny prod. USA
23.05 - PLAYBOY LATE NIGHT - program dla dorosłych

23.35 - Program na poniedziałek

PONIEDZIAŁEK 20.11.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci : HE-MAN - serial prod. USA
18.30 - Serwis informacyjny
18.45 - ZA WSZELKĄ CENĘ - telenowela prod. brazylijskiej
19.15 - PRZEBOJE DOMOWEGO KINA - program rozrywkowy
19.45 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA
20.30 - KOJAK - serial sensacyjny prod. USA
21.20 - Powtórka dla roztargnionych : ULICE SAN FRANCISCO - serial sensacyjny prod. USA - odc. 13 i 14
23.05 - ODOBINA MIŁOŚCI - serial prod. brazylijskiej

23.35 - Serwis informacyjny

WTOREK 21.10.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci : HE-MAN - serial prod. USA
18.30 - Serwis informacyjny
18.45 - „TELEWIZYJNE SPOTKANIA” - program publicystyczny
19.00 - ZA WSZELKĄ CENĘ - telenowela prod. brazylijskiej
19.30 - GLOBOTROTTERZY - magazyn podróżniczy
20.00 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA
20.45 - POTEGA OGNI - film sensacyjny prod. angielskiej reż. Michael Winner, wyst. Sophia Loren, James Coburn, J.O. Simpson

22.30 - Serwis informacyjny

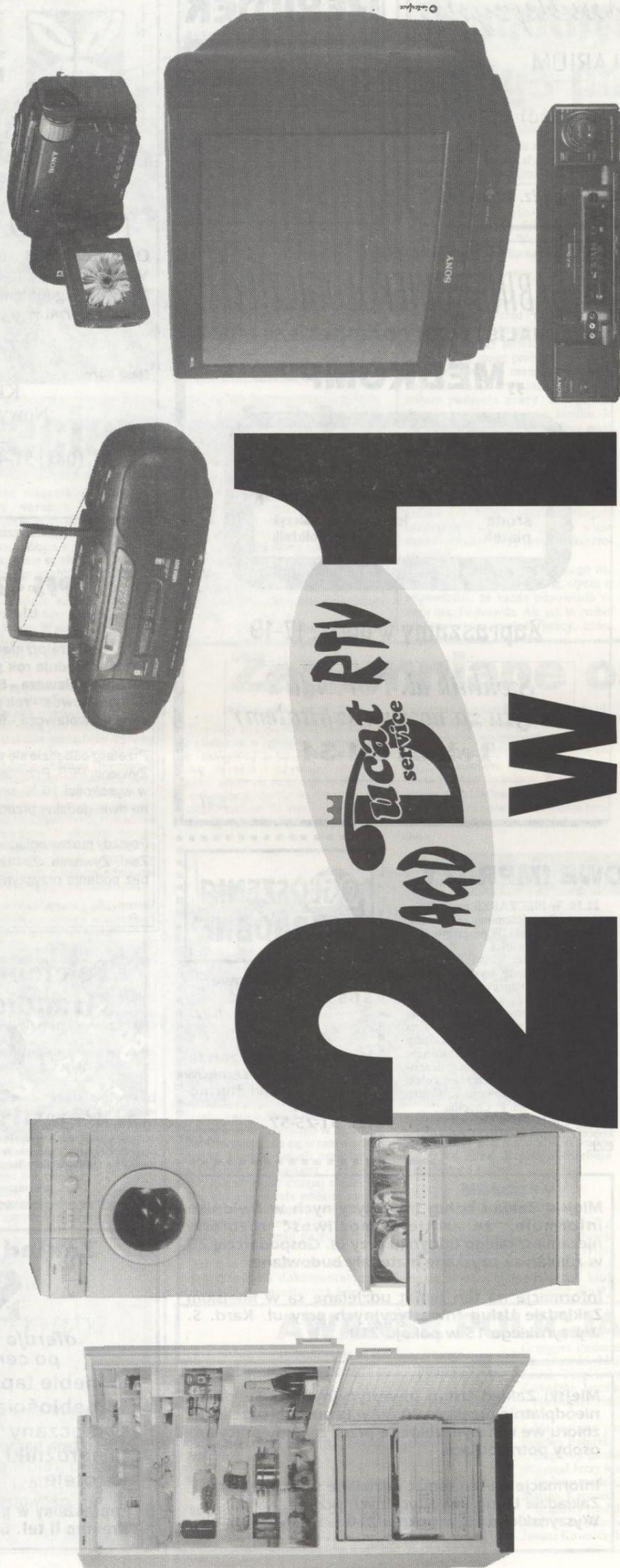
22.40 - Program na środę

ŚRODA 22.11.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci
18.30 - Serwis informacyjny
18.45 - „NASZE SPRAWY - SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA” - program publicystyczny
19.00 - ZA WSZELKĄ CENĘ - telenowela prod. brazylijskiej
19.30 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA
20.15 - MOVIE, MOVIE - komedia prod. USA reż. Stanley Donen, wyst. George C. Scott, Art Carney
21.55 - Powtórka dla roztargnionych : POTEGA OGNI - film sensacyjny prod. angielskiej

Już 100.000 klientów wybrało **Ducat-Service** - teraz pora na Ciebie

BOSCH SONY



- ☒ tylko oryginalny sprzęt
- ☒ atrakcyjne bonifikaty i zniżki
- ☒ akcje promocyjne
- ☒ ponad 1000 modeli najnowszej generacji

- ☒ bezpłatny transport
- ☒ raty bez żyrantów na najlepszych warunkach
- ☒ własny autoryzowany serwis, ewentualny montaż

Lublin, Droga Męczenników Majdanka 28, Krakowskie Przedmieście 25, Chełm, ul. Lwowska 10

Gabinet Kosmetyczny

KOSMETYKA - SOLARIUM

Piękna 22 (osiedle Radość)
tel. 51-35-07



Poleca swoje usługi i zaprasza w godz. 10.00-18.00

R-154

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE Pegimek

SPÓŁKA Z O.O.

21-040 ŚWIDNIK UL. KONOPNICKIEJ 2

Informuje mieszkańców
miasta, że posiada nume-
ry centrali telefonicznej:

51-20-44
i
68-58-10



KRE-SIP

Nowy Krępiec k/Lublina
Spółka z o.o.

WYKONUJEMY MALOWANIE METODĄ PROSZKOWĄ!

Odtłuszczenie i fosforowanie powierzchni w kąpiel
Wymiar kabiny 1,40 m x 0,60 m x 2,00 m.
Ceny do uzgodnienia
Krótkie terminy wykonania

ZAPRASZAMY

Nasz adres:

KRE-SIP Sp. z o.o.
Nowy Krępiec k/Świdnika
21-007 Mełgiew
tel. (081) 51-49-10, tel/fax (081) 51-49-69

R-160

PFS - Zakład Żywnienia

ul. Lotników Polskich 1

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

1. Star chłodnia rok produkcji 1983
cena wywoławcza - 5.000 zł;
2. Nysa Towos - rok produkcji 1985
cena wywoławcza - 500 zł.

Przetarg odbędzie się w dn. 21.11.95 r. o godz. 12.00 w Zakładzie Żywnienia PFS. Przystępując do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej w kasie PFS najpóźniej na dwie godziny przed rozpoczęciem przetargu.

Pojazdy można oglądać w dn. 20.11.95 r. w godz. 8-16 na terenie Zakł. Żywnienia. Zastrzega się możliwość odwołania przetargu bez podania przyczyny.

R-165

OGŁOSZENIA DROBNE

Usługi transportowe.
51-50-85.

D-141

Montaż żaluzji, zatrza-
sków do okien, zamków
„Gerda”, drzwi harmo-
nikowych.
Tel. 51-25-57.

D-166

Smok

GABINET GINEKOLOGICZNY

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI

„MEDKOMP”

poniedziałek lek med. W. Walkiewicz
wtorek spec. ginekolog położnik
czwartek

środa lek med. J. Kowalczyk
piątek spec. ginekolog położnik

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 51-54-54

R-61

Wszystkim, którzy ucze-
stniczyli w ostatniej dro-
dze

sp
TADEUSZA
CZECZOWSKIEGO

serdeczne podziękowa-
nie składa

rodzina

Kronika kulturalna

PAŹDZIERNIKOWE IMPREZY

6.10. W klubie CAMELOT przy ul. Kruczkowskiego 6A wystąpił zespół BLUE HAZE. Zaprezentował utwory własne oraz standardy boogie, bluesa, rocka i rolla.

6.10. Miejska Biblioteka Publiczna. Spotkanie z wydawnictwem INTER-ART - dyr. Wiesławem Oziębło i red. nacz. Andrzejem Wójcikiem. Rozmowy m. in. o aktualnych problemach polskiego rynku wydawniczego i księgarskiego; pokazano najnowsze tytuły INTERARTU. Zainteresowanie - niestety! - znikome.

14.10. W Artystycznej Świetlicy Środowiskowej z okazji Dnia Edukacji Narodowej wystąpiły zespoły wokalne MAJKES, MELODIA i MALUCHY, popis muzyczny dał Paweł Sobowiec, zaś muzykę taneczną grał Edward Janiak.

14-16.10. Ogólnopolski Przegląd Twórczości RSTK - Nałęczów' 95. Impreza zorganizowana przez Robotnicze Stowarzyszenie Twórców Kultury woj. lubelskiego w Świdniku.

20.10. W klubie ISKRA wystąpił francuski zespół DOG TOWN SHUFFLE; był to jeden z koncertów ich europejskiego tournée. Towarzyszyła mu grupa świdnicka REWELERSI.

20.10. W świetlicy internatu Zespołu Szkół Technicznych wieczór piosenki literackiej w wykonaniu świdnickich muzyków Rafała Pydysia, Erwina Kuszyka i Zbigniewa Włodarczyka.

21.10. Uroczyste otwarcie Galerii RSTK przy ul. Wyszyńskiego 14, a po nim w Artystycznej Świetlicy Środowiskowej program artystyczny w wykonaniu poetów Henryki Wójcik i Lucjana Stefańskiego oraz zespołu w składzie R. Pydys, E. Kuszyk, Z. Włodarczyk.

21.10. W kawiarni artystycznej Gandalf Pub koncertował białoruski zespół rockowy KRAMA; występ ukazał historię białoruskiego rocka.

22.10. W PIECZARZE przy ul. Turystycznej 2 na „Rozmowy ze słońcem” zaprosił J. Piasecki. W programie: slajdy, zdjęcia opowieści.

22.10. W klubie CAMELOT podczas pokazu mody wystąpił Paweł Ładniak, specjalizujący się w piosence literackiej.

26.10. Na zaproszenie Państwowej Szkoły Muzycznej I st. w sali kina „Lot” miejskiego Ośrodka Kultury wystąpił Tomasz Bartoszek, absolwent Łódzkiej Akademii Muzycznej, uczestnik II etapu - jako reprezentant Polski - XIII Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. F. Chopina.

27.10. W kawiarni Gandalf Pub dał koncert zespół DŻABU CZANACH-CZI.

Miejski Zakład Usług Inwestycyjnych w Świdniku informuje, że istnieje możliwość rozbiórki niezamieszkałego budynku przy ul. Gospodarczej 26 w zamian za uzyskane materiały budowlane.

Informacje na ten temat udzielane są w Miejskim Zakładzie Usług Inwestycyjnych przy ul. Kard. S. Wyszyńskiego 15 w pokoju 210.

Miejski Zakład Usług Inwestycyjnych w Świdniku nieodpłatnie przekaze 30 arów kapusty brukselki do zbioru we własnym zakresie przez zakłady pracy lub osoby potrzebujące.

Informacje na ten temat udzielane są w Miejskim Zakładzie Usług Inwestycyjnych przy ul. Kard. S. Wyszyńskiego 15 w pokoju 210.

Telefoniczna Informacja Handlowo - Usługowa

959

Rejestracja nowych firm

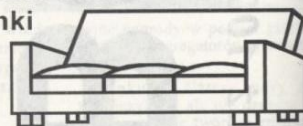
Uwaga posiadacze telefonów z numerem początkowym 68. Połączenie z Telefoniczną Informacją pod numerem 959 odbywa się za pośrednictwem centrali telefonicznej lub bezpośrednio pod numerem 209-59.

R-148

Zakład Produkcji Mebli SMOK

oferuje w sprzedaży na raty
po cenach fabrycznych:

- ☐ meble tapicerowane
- ☐ meblościanki
- ☐ tapczany
- ☐ narożniki
- ☐ fotele



Zapraszamy w godz. 7-15
Krępiec II tel. 51-39-18/0-81

25% taniej
niż w sklepie

R-50



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW

Z PRAC ZARZĄDU ZWIĄZKU

05.10.95r. Tematy posiedzenia: 1. Szkolenia w 1996r. 2. Wykonanie preliminarza wydatków za dziewięć miesięcy 3. Wolne wnioski. - w związku z tworzeniem planu szkolenia w 1996 r. przez Dział Kadr i Szkolenia. Zarząd omówił potrzeby szkolenia i kierunki na które należy skierować członków związku. - Zarząd zapoznał się z preliminarzem wydatków za okres dziewięciu miesięcy, - powołano komisję do opracowania regulaminu funduszu strajkowego, - zapoznano się z informacją z posiedzenia Rady OPZZ.

11.10.95r. Tematy posiedzenia: 1. Sprawy finansowe. 2. Sprawy organizacyjne - rozpatrzone wnioski i podania w sprawach pomocy finansowej dla członków naszego związku znajdujących się w bardzo trudnej sytuacji materialnej. - Zarząd Związku udzielił pomocy finansowej członkom związku na ogólną kwotę 590 zł, - w związku z pobytami członków w Świdniku, w celu umożliwienia obejrzenia szerszego ogółu naszych członków związku, postanowiono zakupić bilety wstępu po obniżonych cenach, - dofinansowano Polskie Towarzystwo Walki z Kabletem w kwocie 100,- zł, otrzymane bilety wstępu, na przedstawienie „Hocci Kłocki z Dobranocki” dla najmłodszych, rozprawiono wśród związkowców, - w związku z plenerem artystycznym, zorganizowanym w Nałęczowie, przewodniczący RSTK zaprosił Zarząd Związku do wzięcia udziału w tej imprezie, - w dniu 24.10.1995r. odbyła się w Zakładzie negocjacji Ponadzakładowego Układu Pracy dla przemysłu zbrojeniowego, Zarząd postanowił przygotować się na przyjęcie gości z innych zakładów, reprezentujących naszą linię związkową w celu zapoznania się ze sprawami i problemami ich załóg, - omówiono wstępnie termin zwołania Ogólnego Zebrania Delegatów,

19.10.1995r. Tematy posiedzenia: 1. Sprawy organizacyjne Związku: - kol. Kazimierz Kalińczuk prezes RSTK poinformował Zarząd o odbyciu Ogólnopolskim Przeglądzie Twórczości RSTK-u w Nałęczowie w dniach 14-15.10.95 r. oraz podziękował za wsparcie w zorganizowaniu tej imprezy, - w przeglądzie twórczości literacko-poetyckiej nasz kol. Lucjan Stefański zajął drugie miejsce, - kol. Kalińczuk zaprosił Zarząd na otwarcie „Galerii” i na wieczór literacki w dn. 21.10.95r., - Zespół d/s Kultury i Oświaty wyszedł z propozycją zorganizowania imprezy andrzejkowej, - omówiono propozycję zakładania rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych przez pracowników i zasad posługiwania się kontem, - zapoznano się z relacją kol. Derdziej z posiedzenia Sejmu RP i w MPH dotyczącej Komisji Obrony w dniach 12 - 13.10.1995r. - omówiono propozycję zmian statutowych przygotowanych na posiedzenie Ogólnego Zebrania Delegatów, - dyskutowano nad propozycją sześciostopniowej skali podatkowej w 1996r.

26.10.95r. Tematy posiedzenia: 1. Sprawy finansowe. 2. Sprawy organizacyjne. 3. Wolne wnioski - rozpatrzone wnioski i podania w sprawach pomocy finansowej dla członków naszego związku, znajdujących się w bardzo trudnej sytuacji materialnej, - przyznano zapomogi na ogólną kwotę 520 zł, - omówiono spotkanie z przedstawicielami zakładów przemysłu zbrojeniowego, - zapoznano się z wnioskami pracowników odchodzących na emeryturę oraz zwolnień z powodu wygaśnięcia umów o pracę, - w wolnych wnioskach omówiono sprawy związane z działalnością związkową.

Związkowa Grupa Informacyjna

DROGI WYBORCO

Chcielibyśmy podziękować za tak duże poparcie naszego wspólnego kandydata na prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego. Mimo negatywnej kampanii prowadzonej przeciwko naszemu wspólnemu kandydatowi, tak liczne poparcie elektoratu uważamy za sukces. Program, który proponuje nam wyśmienity Aleksander Kwaśniewski zyskał pozytywne oddźwięk wśród wyborców, o czym świadczą wyniki pierwszej tury wyborów prezydenckich, w których zajął pierwsze miejsce.

Aleksander Kwaśniewski jest jedynym kandydatem, którego program skierowany jest ku przyszłości, zapewnieniu zrównoważonego rozwoju gospodarczego Polski i realizacji programów społecznych, zgodnie z aspiracjami dużej części społeczeństwa.

Program Aleksandra Kwaśniewskiego jest również programem dla Lubelszczyzny, dający szansę oczekiwanego poprzez jej mieszkańców rozwoju gospodarczego i społecznego.

Aleksander Kwaśniewski łączy wiele grup i organizacji społecznych wokół wspólnych celów. Nie wywołuje nowych sporów, ani nie pogłębia dawnych różnic. Nie dzieli Polski na solidarnościową i postkomunistyczną. Wyraźnie ponad podziały, broni zasad i tolerancji (po wyborach w 1993r. nie dokonano nowej czystki kadrowej, nie zwrócono ponownie policji, prokuratury i sądu, nie ma obawy o zwolnienia ze stanowisk ludzi kompetentnych, fachowych, lojalnych wobec Polski). Jest zdecydowanym orędownikiem unowocześnienia Polski. Współpracuje z każdym rządem, który powołał zgodnie z prawem i na demokratycznych zasadach. Nie poszukuje pretekstów do sporów z innymi

organami państwa. Wiele czasu poświęca sprawom młodzieży, osób niepełnosprawnych, kobiet i weteranów pracy. Czuje się przedstawicielem społeczeństwa obywatelskiego ludzi, którzy rozwijają swoje sprawy nie czekając na odgórną decyzję i pomoc z zewnątrz. Popiera tylko taką politykę ekonomiczną, która pozwoli utrzymać szybki wzrost produkcji, skutecznie ograniczy plagę bezrobocia, przyczyni się do postępu cywilizacyjnego na wsi. Będzie dbał o nowoczesność armii, o rozwój doktryny obronnej na miarę zmieniających się warunków międzynarodowych. Utrzymuje kontakty z Polonią inicjując jej bliskie związki z Ojczyzną.

Dlatego uważamy, że potrzebny jest nam taki prezydent, jakim może być Aleksander Kwaśniewski.

Komitet Wyborczy
Aleksandra Kwaśniewskiego
w Świdniku.

Ogólnopolskie Prezentacje Artystyczne RSTK „Nałęczów 95”

Takiego obrotu sprawy nikt się nie spodziewał, bowiem twórcy amatorzy ze Świdnickiego RSTK sprawili miłą niespodziankę. Rywalizując w Krajowym Przeglądzie Twórczości RSTK - „Nałęczów - 95”, dowiedli, że można od chwili zakończenia imprezy zaliczyć ich do czołówek twórców amatorów w naszym kraju.

Jury w składzie: Paweł Soroka - przewodniczący oraz członkowie: Sławomir Mieleśko i Cezary Listowski, dokonało oceny prac zgłoszonych przez RSTK-owskich twórców z całej Polski w trzech dziedzinach: plastyki, poezji i fotografii.

W konkursie plastycznym I nagrodę przyznano za obraz nr 7 namalowany przez Ryszarda Chodkiewicza ze Świdnika. W swym werdykcie jury podkreśliło dużą kulturę koloru, doskonałą umiejętność budowania przez artystę przestrzeni, perspektywy i nastroju. II nagrodę przyznano za obraz nr 11 namalowanego przez Adama Błoka z Krakowa, a III nagrodę za obraz nr 14 namalowanego przez Piotra Machnika z Tych.

Wyróżnieniami uhonorowano autorów następujących prac malarskich: nr 5 - Renata Szurugi ze Świdnika, nr 9 - Bogusława Lewickiego ze Świdnika i nr 12 - Zdzisława Połaczara z Oświęcimia.

Ze względu na duże walory artystyczne Jury postanowiło wyróżnić wystawioną poza konkursem rzeźbę Stefana Świerczyńskiego z Piastowa.

Oceniając zestaw trzech fotografów w konkursie fotograficznym jury przyznało następujące nagrody: I nagrodę dla zestawu zdjęć nr 1 autorstwa Renaty Szurugi ze Świdnika, (za perfekcyjną warsztatowo, a także ciekawą kolorystyką i dużą impresyjność przedstawionego tematu). II nagrodę dla zestawu zdjęć nr 3 autorstwa Zygmunta Szponara ze Świdnika i III nagrodę dla zestawu zdjęć Jacka Szczepnego z Lublina. Wyróżnienia przyznano zestawom prac nr 2 - Stanisława Chwedeckiego ze Świdnika oraz nr 4 - Marii Szczepnej z Lublina.

Ze względu na interesujące ujęcie tematu i wartości artystyczne, jury wyróżniło wystawioną poza konkursem pracę Jana Tarajko ze Świdnika. W konkursie literackim jury oceniło zestawy trzech wierszy i przyznało następujące nagrody: I nagrodę dla utworów opatrzonych godłem „Kalina” - Jadwigi Sułkowskiej-Mijal z Warszawy, za wiersz „mane tel kel fares”. II nagrodę dla utworów opatrzonych godłem „Jodla” - Lucjana Stefańskiego ze Świdnika, za wiersz „Okno”. Dwie równorzędne III nagrody dla utworów opatrzonych godłami „Klon” - Henryk Wójcik z Lublina i „Rybałt” - Kazimierzowi Kanigowskiemu z Plocka.

Jury przyznało także 3 honorowe wyróżnienia dla utworów opatrzonych godłami „Listopad” - Światłanie Owczarskiej z Inowrocławia, „Nałęczów” - Krystyny Hollitzer z Wrocławia, „Smutny Jasio” - Łucji Słowik-Bury z Tyczyna.

W czasie pracy jury - organizatorzy zaufadłowali uczestnikom KPT - RSTK przejazd bryczkami po ulicach Nałęczowa.

Powodów do radości z racji otrzymanych nagród i wyróżnień nie ukrywał sam szef RSTK województwa lubelskiego z siedzibą w Świdniku - Kazimierz Kalińczuk, który dla podkreślenia osiągnięć i aktywności świdnickan w roku jubileuszu X-lecia RSTK otrzymał z rąk przedstawicieli Kapituły Generalnej RSTK w Byd-

goszczy Światłanie Owczarskiej i Kazimierza Balcerowskiego - medal im. Jakuba Wojciechowskiego.

Na uroczyste odczytanie werdyktu jury i wręczenie nagród do restauracji „Przebieczka” w Nałęczowie przybyli: burmistrz Nałęczowa - Wojciech Wójcik, v-ce prezes Nałęczowskiej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej - Grzegorz Kobus, oraz Halina Trujnara z Wydziału Kultury Sportu i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie.

W swoim wystąpieniu burmistrz Nałęczowa Wojciech Wójcik powiedział m.in. że tegoroczny Krajowy Przegląd Twórczości RSTK sprawił, że impreza ta której nadano rangę ogólnopolską, musi być za rok i w latach następnych organizowana. Zapewnił, że na przyszłość imprezę znajdzie się po części środki z budżetu miasta Nałęczowa - bo naprawdę warto taką imprezę dalej kontynuować dla dobra amatorskiej twórczości, uprawiane nie tylko tu w regionie lubelskim ale na terenie całego kraju.

Gdy po mitym w swej wymowie wystąpieniu burmistrza dlonie same składały się do braw, organizatorzy Przeglądu zaprosili uczestników konkursu, przybyłych gości oraz grupę wycieczki autokarowej ze Świdnika „na ognisko” z pieczeniem kiełbasek, do jednego z wawozów obok wieży ciśnień w nałęczowskim lesie.

Po powrocie z ogniska w restauracji „Przebieczka” odbyła się impreza rozrywkowa, podczas której grę zespół „Derby” - Wiesława Zawadzkiego. Swoją obecnością uatrakcyjnił Ernest Kuszyk, Rafał Pydyś, Piotr Matyjaszczyk i Zbigniew Włodarczyk - zżerzeszeni ale sympatyzujący z ruchem świdnickiej bardowie, którzy wykonali szereg utworów wokalno-instrumentalnych. Gdy przy ich gitarowym akompaniamencie szef Rady Krajowej RSTK - Paweł Soroka odczytał „flamenco” - wszyscy zgromadzeni na wieczorku nie szczędzili braw.

Bez finansowego wsparcia Krajowy Przegląd Twórczości RSTK wyglądałby mniej okazale. Dzięki przychylności sponsorów zmagania twórców amatorów z całej Polski stały się majstersztykiem samym w sobie, zarówno od strony organizacji imprezy i artystycznych wrażeń wyniesionych po zakończeniu przeglądu.

Mówiąc o sponsorach to należał im się słowa podziękowania a są to w kolejności:

1. Wydział Kultury Sportu i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie.
2. Wydział Spraw Społecznych Gminy Świdnik.
3. Związek Zawodowy Pracowników WSK „PZL - Świdnik” S.A.
4. Przedsiębiorstwo Innowacyjno-Wdrożeniowe „Ulrich” ze Świdnika.
5. Sekcja Świadczeń Społecznych przy WSK „PZL - Świdnik” S.A.

Nad całością i sprawnym przebiegiem imprezy czuwała specjalnie powołana grupa w składzie: Jan Tarajko, Bogusław Lewicki, Mirosław Ciepielewska, Zygmunt Szponar i Maria Szczepna.

Pokołosiem Krajowego Przeglądu Twórczości RSTK w Nałęczowie była zorganizowana 21 października (w sobotę) impreza w świetlicy środo-

wiskowej PSS „Społem” połączona z otwarciem po remoncie Galerii RSTK, w której wystąpili wszyscy laureaci nałęczowskiej imprezy. Swoje wiersze czytali Lucjan Stefański i Henryk Wójcik. Można było obejrzeć obrazy i prace fotograficzne świdnickich twórców amatorów, którzy w Nałęczowie zastąpili na niekończące się brawa i oklaski.

Wars.

W roku jubileuszu RSTK Jedna szpalta refleksji

Zebrał się niewiadomo skąd. Z Lublina. Pulaw. Lubartowa, najwięcej ze Świdnika. Poodrzucali wszelkie impulsy, aby dać z siebie to co tworzące i składa się na kulturę środowiska. Chcieli ją tworzyć konsekwentnie i z wielkim zaangażowaniem. I pewnie udało się. Cieszyli się z tego, bo od przybytku głowa nie boli.

Nieraz ich zapał odręczał trudności lokalowe, albo brak pieniędzy, które były powodem rezygnacji wielu zapaleńców. Ci co pozostali dysponują praktyczną świadomością, że kraj przepełniony rozgardzaniem politycznym i zgrzyotą potrzebuje czegoś bardziej fascynującego.

Właśnie radość, którą daje owoc wszelkiej zdolności barwi dzień naszej cywilizacji. Trzeba było dać ludziom trochę śpiewu, który gromko rozchodził się po nałęczowskim parku, wydeklarować poezyjne sfery na świdnickich scenach i kolorowe pejzaże, które adoruje artystyczny wybór w oszklonej witrynie miejscowej „Galerii” dając wiele dumy oraz pożytku miłośnikom znajdującym się na sztuce.

Nienasyceni jesteśmy w obecnej dobie tym co materialnie pełne wartości mieniej, ale ci amatorzy - twórcy już przez wiele lat krzątają się wokół swoich zainteresowań, aby mogli teraz przeżyć ten dziesięciolecie jubileusz.

Wraz z przeżyciem tego społecznego zaangażowania i tworzenia rodzą się refleksje. Kiejkulturowość, kiedy czyści obraz znajduje pierwsze miejsce na odległym skrawku ojczyznej ziemi, albo fotograficzny flegm utrwala pewne wspólne przeżycie pozostające głęboko w sercu bez naszej woli. Te piękne wspomnienia przychodzą samodziennie i, o chociażby coroczne warsztaty w Piasecznie czy Kłuckowicach.

Zbiierała się tam spora grupa dojrzałych ludzi, aby wypowiedzieć swoje przeżycia i przymierze z przyszłością. Rodziły się wtedy na paletach piękne widoki piaseczyńskiego jeziora ukrytego w zakolu lasu, zachody słońca kłaniające się letnim domkom chowającym skrytą gwiazdę przebywających tam „eresetokowców”. Wieczorne, dyskotekowe potańcówki rozdzieliły przyjaźnie, które potem nie dawały spokoju bezsennym nocom przemierzającym na drugim końcu Polski. Wszyskie te plenery, warsztaty literackie, prezentacje autorskie przechodziły do historii jako ocalenie ojczyznej kultury i na pokrzepienie serc zrezygnowanych rodaków.

W tym jubileuszowym okresie niejedną z grzywdów o przetrwanie. Przychyliły władze miasta oraz dyrekcja WSK, która niebagatelnie łagodziła i starania swoją wdzięcznością w społeczne zaangażowanie. Często dorzucała pewien mieśzek grosza, aby zamierzenia te dojrzały w urzodzący i mogły dać wysokogatunkowe owoce.

Te lata odbijają się w sercach pozostałych świdnickan błądzą wspomnieniem po prowincjonalnych chodnikach. Piękny śpiew chóru „Terca” poróżniła słowa piosenki na zielonych kłombach i krzewach. „No najpiękniejszą są polskie kwiaty...” rozlegało się nie raz na regionalnych uroczystościach. Nawet ci najmłodsi mieszkańcy, którzy będą tworzyć nową społeczność z nową miłą rzeczywistością, którą tworzą imprezy organizowane wspólnie z przedstawicielami Ośrodka Rozwoju Kultury z okazji Dnia Dziecka, czy festynów młodzieżowych.

W tych refleksyjnych wspomnieniach nie powinno zabraknąć miejsca na kometykę wzruszeń po odejściu kolegi Zbyska Kierepki, który swoim zaangażowaniem zdobył przychylność wielu kolegów, a Jego talent fotograficzny po dziś dzień zostawił ślady naszej wieloletniej działalności na terenie całego kraju.

On sam zaś wybudza równiutko dorastającą filozofię, że sztuka prawdziwa nie ginie wraz z odejściem jej twórcy. O tym będą świadczyć nasze widoki malowane w afekcie, wiersze drukowane w tomikach, pieśni brzmienie w ludzkich wspomnieniach, oraz cale to pobożniśko zmagani o przetrwanie w tym najtrudniejszym dla kultury okresie.

Maria Szczepna.

Umowa zlecenie, czy o dzieło?

W związku z nowelizacją ustawy o ubezpieczeniu społecznym i zmianie zasad ubezpieczenia osób wykonujących pracę na podstawie krótkotrwałych umów o pracę, umów zlecenia i umów agencyjnych chcielibyśmy zwrócić uwagę naszym Czytelnikom na fakt, że obowiązki ubezpieczenia społecznego nie podlegają umowom o dzieło. Okres wykonywania pracy na podstawie umowy o dzieło nie wlicza się do stażu pracy pracownika zarówno w zakresie ogólnych uprawnień pracowniczych, jak też w zakresie świadczeń emerytalno-rentowych. Generalnie - forma ta jest niekorzystna dla pracownika i często występują przypadki nadużywania jej przez pracodawców. Niejednokrotnie w praktyce występują trudności z rozróżnieniem umowy zlecenia i umowy o dzieło. Informujemy w związku z tym, że przede wszystkim o rodzaju

umowy nie decyduje nadana przez strony jej nazwa, lecz jej treść. Ponadto zwracamy uwagę na to, że umowa o dzieło ze swej istoty jest świadczeniem jednorazowym. Nie będzie umową o dzieło wielokrotne, systematyczne świadczenie pracy, nawet, gdy ma na celu określony (konkretny) rezultat. W literaturze przyjmuje się, że kwestia podstawowa, odróżniająca umowę o dzieło od umowy zlecenia jest możliwość dochodzenia roszczeń przez zlecającego wykonanie dzieła z tytułu rękojmi za wady dzieła. W umowie o dzieło przyjmując zamówienie (wykonawca) zobowiązuje się bowiem do osiągnięcia określonego rezultatu, podczas gdy w umowie zlecenia zleceniobiorca zobowiązuje się tylko do dołożenia należytej staranności i tylko za brak tej staranności odpowiada.

P.A.S.

Avia Świdnik - Polonia Warszawa 1:2 (0:0)

PUNKTY PRZESZŁY KOŁO NOSA

Zgromadzeni w dużo większej niż zwykle liczbie kibice ze Świdnika liczyli na udane zakończenie rundy jesiennej. Avia dotychczas nie zeszła z własnego boiska pokonana, ponadto świdniczanie w meczach z drużynami czołowej tabeli grali bardzo dobrze. Tym razem przyszło przeżyć gorycz pierwszej porażki, warszawska Polonia wygrała w Świdniku 2:1.

Początek przebiegał po myśli gospodarzy. Uważano, że w obronie nie pozwałała piłkarzom „Czarnych koszul” na rozwinięcie skrzydeł. Druga linia przechwytywała podania rywali i uruchamiała szybkie kontry. Najpierw Paweł Machnikowski urwał się Zewłakowowi i dokładnie dostrzelił. Józef Zolech strzelił głową, ale piłka minęła o centymetry słupki bramki Polonii.

Kolejne akcje także mogły przynieść bramkę. W 25 minucie Jacek Tomaszek otrzymał dokładne podanie od Mariusza Telki i z 15 metrów mocno strzelił. Bramkarz gości Marcin Muszyński, wyciągnięty jak struna, zdołał końcami palców odbić piłkę.

Chwila nieuwagi defensywy Avii i Dariusz Grodzicki po strzale Zewłakowa musiał wyciągać piłkę z siatki. Na szczęście dla świdniczan boczny arbiter sygnalizował wcześniej pozycję spaloną polonisty i arbiter Andrzej Domin bramki nie uznał. Jeszcze raz, na sekundę przed zakończeniem pierwszej połowy zrobiło się gorąco pod bramką gospodarzy. Murda znalazł się oko w oko z Grodzickim, ale świdniczanin udaną interwencją wybił piłkę na rzut rżny.

W 51 minucie Włodzimierz Bartoś przypomniał kibicom, że jest nie lada specjalistą w egzekwowaniu rzutów wolnych. Potężna „bomba” z 20 metrów ugrzęzła w okienku bramki zespołu stołecznego.

Radość z prowadzenia trwała bardzo krótko. Wychowanek świdnickiego klubu Mariusz Prokop znalazł się sam na sam z Grodzickim i po skutecznej dobiecie głową zdobył wyrównującą bramkę. Od tej chwili świdniczanie zostali zepchnięci do głębokiej defensywy. Na dziesięć minut przed końcem spotkania prawą stroną boiska uciekli Jasiński, a postaną wzdłuż linii bramkowej piłkę wepchnął z najbliższej odległości do siatki Murda.

Po raz kolejny okazało się, że grać trzeba do końca. Obrona skromnego prowadzenia może przynieść efekt, ale trzeba pamiętać, że stara piłkarska prawda mówi: najlepszą obroną jest atak.

(kdr)

OBRAZ GRY

	Avia	Polonia
1 pol/II pol	1 pol/II pol	1 pol/II pol
strzały na bramkę	5/4	4/4
(w tym celne)	1/3	2/4
rzuty wolne	8/6	10/5
rzuty rżne	3/4	0/6
spalone	2/2	6/3
wrzuty z autu	11/13	10/9

PIŁKARZ MECZU
Włodzimierz BARTOŚ

Przez 90 minut imponował walecznością, wspomagał defensywę, był inicjatorem większości akcji ofensywnych swojej drużyny. W jednym z pierwszych starć doznał przykrej kontuzji (łuk brwiowy), nie zszedł jednak z boiska, w dalszym ciągu wygrał pojedynek główkowy. Swoją dobrą grą ukoronował piękną bramką, dającą prowadzenie Avii.

POMECZOWY KOMENTARZ
TRENERA JERZEGO KRAWCZYKA

Mam żal do mojego zespołu, to był ostatni mecz rundy jesiennej i liczyłem na maksymalną mobilizację. Tymczasem moi podopieczni trochę jakby przeszli obok tego meczu. Cóż z tego, że zbieramy pochwały za grę, skoro punkty otrzymujemy przeciwnicy.

Wiedzieliśmy, że rywal przewyższa nas ograniem i mądrością w grze. Postawiliśmy więc na drugą linię, która miała wyprowadzać rywali i przechwytywać ich zagrania, uruchamiać szybkie akcje dwójką napastników. Nasza linia pomocy nie pogrążyła sobie jednak. Stąd mała liczba akcji ofensywnych w drugiej połowie.

Spotkanie układało się po naszej myśli. Po niełej pierwszej połowie zdobyliśmy pierwszą bramkę, ale nie udało się utrzymać do końca korzystnego rezultatu. Znowu punkty przeszły koło nosa.

PIŁKARSKI RANKING „GŁOSU”

Oceny za mecz z Polonią:

Grodzicki - 5, Wojciechowski - 5,
Machnikowski - 5, Bender - 3,
Bartoś - 6, Wyroślak - 4, Stopa - 6,
Telka - 5, Klich - 4,
Zolech - 5, Tomaszek - 5.

Po dwunastu spotkaniach:

64 - Bartoś
58 - Bender, Zolech
49 - Klich
48 - Wojciechowski

46 - Pydyś, Machnikowski, Tomaszek
42 - Telka
41 - Stopa
36 - Wyroślak
30 - Grodzicki
25 - Grabowski
8 - Kaczmarek
4 - Sterniczuk
3 - Pranagal

Snajperzy:
5 bramek - Józef Zolech
3 - Jacek Tomaszek, Włodzimierz Bartoś
1 - Dariusz Bender, Adam Pydyś, Mariusz Telka, Dariusz Wyroślak.
Złote kartki:
4 - Wyroślak
3 - Klich
2 - Bender, Stopa, Telka, Wojciechowski.
1 - Machnikowski, Pranagal, Pydyś, Sterniczuk.

Kamil Piskorski
wicemistrzem Polski

120 zawodników z szesnastu klubów Polski i Czech wzięło udział w Międzynarodowych Mistrzostwach Polski Szkolnego Związku Sportowego Kadetów w Judo rozegranych 27 i 28 października we Wrocławiu.

Bardzo dobrze zaprezentował się na tych zawodach Kamil Piskorski z SKS SHIROKAJ, który zajął drugie miejsce w wadze 95 kg wywalczając srebrny medal i tytuł międzynarodowego wicemistrza Pol-

ski kadetów w judo. O medal walczył również ambitnie Rafał Poniewoźnik (50kg). Niestety, pojedynek o brąz toczył się z zamianą palcem u nogi, co uniemożliwiło mu zajęcie miejsca na „pudle”. Innym świdnickim akcentem zawodów było przyznanie brązowego medalu za wkład wniesiony w rozwój sportu szkolnego i judo trenerowi SKS SHIROKAJ Waldemarowi Białowasowi.

jmr

W klasie regionalnej i makroregionalnej

MŁODZI SATKARZE NA FALI

Do rozgrywek w klasie regionalnej i makrolidze juniorów przystąpiły młodzieżowe zespoły siatkarskie i siatkarki Avii. Oto co o rozgrywkach powiedział trener Mieczysław Rzędziński, odpowiedzialny za szkolenie młodych talentów w FKS Avia.

„W nowy sezon weszliśmy z dużymi nadziejami. Młodzież garnie się do siatkówki. W klasie wojewódzkiej występuje II zespół Avii. W drużynie gra kilku seniorów z II ligowego zespołu. Trzon zespołu tworzą jednak juniorzy starsi (roczniki 77-78). W grupie, w której występuje nasz zespół grają: Fryderyk Lublin, MKS Opole, Cisy Nałęczów i Orleń Radzyń. Te drużyny walczą o awans do II ligi. Do tej pory nasz zespół poniósł tylko jedną porażkę z Fryderykiem w Lublinie. W rewanżu wygraliśmy z tym najgroźniejszym ry-

walem po niesłychanie zaciętej walce. Mecz z pozostałymi przeciwnikami rozstrzygnięliśmy na naszą korzyść.

Zespół juniorów starszych ma zamiar powtórzyć zeszłoroczny sukces. Awansować co najmniej do półfinałowych rozgrywek o mistrzostwo Polski. Na drodze świdniczan stają znowu Czarni Radom i Stalowa Wola. W tych drużynach występują czołowi juniorzy kraju - Stencel, Pietruk, Podpora, Siry, i kilku jeszcze innych młodych, utalentowanych krajowych siatkarzy. Łatwo nie będzie, ale trzeba zawsze wierzyć we własne siły i możliwości.

Źle się dzieje...

Po raz 34 „Kurier Lubelski” przeprowadza plebiscyt na 10 najlepszych i najpopularniejszych sportowców Lubelszczyzny. Kto znajdzie się wśród „złotej dziesiątki” 1995 roku, o tym zadecydują głosy czytelników. Półki co gazeta formuje listę kandydatów.

Historia dotychczasowych 33 plebiscytów sięga 1962 roku. I warto przypomnieć wyniki tego pierwszego, choćby z tej racji, że „zwyciężyli” w nim świdniczan! Za najlepszego sportowca województwa lubelskiego uznano Jana Szczerbakiewicza (Avia - rajdy motocyklowe), „wice-najlepszym” wytypowano Stanisława Kasperka (Aeroklub Robotniczy - akrobacja samolotowa). W „złotej dziesiątce 1962” znalazł się także trzeci sportowiec ze Świdnika, nieżyjący już Jerzy Brendler (7 pozycja - rajdy motocyklowe). Tak więc niemal 1/3 najlepszych sportowców Lubelszczyzny to reprezentanci Świdnika!

Taki sam wynik uzyskali dwaj pierwsi jeszcze raz w 1964 roku, a J. Brendler awansował na trzecią pozycję. A więc „trzech pierwszych najlepszych” to świdniccy sportowcy! Po trzech reprezentantów w „złotej dziesiątce” mieliśmy też w ciągu 33 lat trwania plebiscytu łącznie siedem razy. Jeszcze lepsze były lata 1971 i 1973, kiedy to aż po czterech przedstawicieli świdnickiego sportu znalazło uznanie wyborców-kibiców. Najczęściej bo po trzykroć na pierwszej pozycji plebiscytowej listy znaleźli się: rajdowiec Jan

Szczerbakiewicz (1962, 1964 i 1965) oraz siatkarz Tomasz Wójcicki (1974, 1975 i 1976).

Od roku 1977 rozpoczął się regres świdniczan w „kurierowym” plebiscycie. Jeśli choć jeden zdołał zakwalifikować się do „złotej dziesiątki” to plasował się w drugiej połowie tabeli, a nierzadko na ... ostatniej pozycji. Prawdziwie „czarne lata” to 1978 i 1979, kiedy żaden ze świdnickich sportowców „nie zmieścił się” w dziesiątce najlepszych!

W latach 1984 i 1985 tylko nasi lotnicy bronili honoru Świdnika - szymbownik Waldemar Jaworski (6 pozycja) i akrobata samolotowy Janusz Kasperk (7 i 8). Ten ostatni jeszcze trzykrotnie zyskał uznanie (1986 - 1988), plasując się jednak na miejscach w drugiej połowie tabeli.

Od 1989 roku nie ma już świdniczan w konkursie na 10 najlepszych i najpopularniejszych sportowców województwa lubelskiego! Jedynie Janusz Kasperk, na zakończenie kariery sportowej, trafił jeszcze do „złotej dziesiątki” w ubiegłym roku.

Czyżby 1989 rok okazał się „zabójczy” dla świdnickiego sportu? Czy ostatnie lata nie przekreślają pięknego dorobku lat minionych, kiedy właśnie nasi sportowcy w ośmiu dyscyplinach triumfowali w „kurierowych” plebiscytach. Czy wreszcie nikt „z moźnych kocioł miasta” nie dostrzeże, że źle dzieje się w tych szczytowych, ociekających jeszcze od upadku dziedziczy sportu? (cet)

Lodowisko, kuligi, turnieje halowe...

Zimowe atrakcje
TKKF Świt

Czy działacze ogniska TKKF Świt myślą już o zimie? Czy mają już program działania? O odpowiedź na te pytania poprosiliśmy prezesa tego zrzeszenia, p. Kazimierza Patrzale.

- W dorocznym kalendarzu zaplanowaliśmy sporo imprez dla dorosłych i młodzieży. Dołożymy starań, by korty tenisowe Avii „zamienili” się w ...lodowisko. Zadbamy o oświetlenie, ruchomy punkt gastronomiczny. Być może, że uda się nam zradiofonizować ten obiekt. Ustawienie na lodowisku bramek powinno zachęcić młodzież do gry w hokeja. Wówczas zorganizowanie rozgrywek szkolnych w tej dyscyplinie sportu nie sprawi nam trudności. Jeśli znajdą się chętni, by poszusować sobie na nartach, zorganizujemy wycieczkę autokarową w okolice Biłgoraja bądź też inne pagórkowate strony Lubelszczyzny.

-Będą kuligi?

- Ta forma rekreacji ma u nas wielu zwolenników. Magnesem są nadal okolice pobliskich lasów. Gry i zabawy przy ognisku, pieczenie kielbasek, konkurs na ulepienie najbardziej atrakcyjnego bałwana lubią dorośli i młodzież. Oby tylko okoliczni „wozacy” nie pozbierali zbyt wrogowanych opłat za swoje usługi.

-Pozostały sporty halowe.

- Organizować będziemy turnieje w piłce siatkowej, koszykowej i piłce nożnej. Do piłkarskiego turnieju halowego drużyn pięciosobowych zaprosimy działaczy Avii, porządkowców, policjantów i straż miejską, nauczycieli, urzędników ...

Liczymy, że pod siatką i koszami zjawi się w tym roku licznie młodzież szkolna. Te dyscypliny sportowe mają u nas wielkie wzięcie.

- Chodzą słuchy o tym, że ognisko ma zorganizować choinkę noworoczną na ...sportowo.

- Kilku naszych instruktorów ma rzeczywiste oryginalne pomysły na taką imprezę. Kto wie czy ta sprawa nie wypali.

-Będą nagrody dla najlepszych?

- Zadbamy o nie przy znaczących turniejach. Oszczędzaliśmy na ten cel pieniądze przez cały rok.

Rozmawiał: M. Kruk

MAKROLIGA
JUNIORÓW

Inne wyniki XVI kolejki:

Motor Lublin - Tomasovia 1:1, Stal Krasnik - Orzeł Łosice 6:1, Pogoń Siedlce - Wisła Puławy 5:1, Granica Chełm - Lublinianka 1:0, Podlasie Biała Podlaska - Wilga Garwolin 4:1.

Po XVI kolejkach prowadzi Avia - 40 punktów (bramki 62:10).

Juniorzy młodzi

Avia Świdnik - Górnik Łęczna 3:4 (2:3)

Bramki: Włodaw 2, Zdunek.

Avia: Chlebus - Temberski, Iwan, Borowiec, Haczur - Kalicki, Woliński, Zdunek, Kropiwiec - Wdowiak, Pędzisz.

Inne wyniki XVI kolejki:

Motor Lublin - Tomasovia 2:0, Stal Krasnik - Orzeł Łosice 7:2, Pogoń Siedlce - Wisła Puławy 2:1, Granica Chełm - Lublinianka 1:4, Podlasie Biała Podlaska - Wilga Garwolin 2:1.

Po XVI kolejkach prowadzi Górnik - 41 punktów, Avia jest dziesiąta z 18 punktami (bramki 45:39).